



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria A

Warszawa, dnia 28 sierpnia 2025 r.

Pozycja 89

POSTANOWIENIE

z dnia 23 lipca 2025 r.

Sygn. akt P 10/23

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Bartłomiej Sochański – przewodniczący
Wojciech Sych – sprawozdawca
Bogdan Świączkowski
Michał Warciński
Rafał Wojciechowski,

po rozpoznaniu, na posiedzeniu niejawnym w dniu 23 lipca 2025 r., pytania prawnego Sądu Rejonowego w Koninie:

czy art. 386 § 6 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2021 r. poz. 1805, ze zm.) w zakresie, w jakim „wyłącznie przewiduje to, że wyrażona w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji ocena prawna wiąże sąd, któremu sprawa została przekazana, jak i sąd drugiej instancji, przy ponownym rozpoznaniu sprawy, przy jednoczesnym braku wprost wyrażonego w tej ustawie zakazu formułowania przez sąd drugiej instancji jakichkolwiek wskazań co do sposobu i formy procedowania po uchyleniu orzeczenia, w tym zakresie dowodowym”, jest zgodny z art. 2, art. 7 oraz art. 45 ust. 1 i art. 178 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

p o s t a n a w i a:

umorzyć postępowanie.

Orzeczenie zapadło jednogłośnie.

UZASADNIENIE

I

1. W postanowieniu z 19 września 2023 r. (sygn. akt III Nsm 861/23) Sąd Rejonowy w Koninie III Wydział Rodzinny i Nieletnich (dalej: pytający sąd) przedstawił Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne, czy art. 386 § 6 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2021 r. poz. 1805, ze zm.; obecnie: Dz. U. z 2024 r. poz. 1568, ze zm.; dalej: k.p.c.) w zakresie, w jakim „wyłącznie przewiduje to, że wyrażona w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji ocena prawna wiąże sąd, któremu sprawa została przekazana, jak i sąd drugiej instancji, przy ponownym rozpoznaniu sprawy, przy jedno-

czesnym braku wprost wyrażonego w tej ustawie zakazu formułowania przez sąd drugiej instancji jakichkolwiek wskazań co do sposobu i formy procedowania po uchyleniu orzeczenia, w tym zakresie dowodowym”, jest zgodny z art. 2, art. 7 oraz art. 45 ust. 1 i art. 178 ust. 1 Konstytucji.

1.1. Pytanie prawne zostało sformułowane w związku z następującą sprawą:

Postanowieniem z 17 lipca 2023 r. sąd okręgowy uchylił do ponownego rozpoznania postanowienie pytającego sądu w sprawie z wniosku matki, przy udziale ojca, o zmianę kontaktów z małoletnim dzieckiem. W uzasadnieniu postanowienia sąd okręgowy uznał za wadliwy m.in. brak przeprowadzenia rozprawy, pomimo woli każdego z uczestników co do jej przeprowadzenia oraz stwierdził naruszenie zasady bezpośredniości przez przeprowadzenie całego postępowania dowodowego pisemnie.

1.2. Uzasadnienie pytania prawnego pytający sąd rozpoczął od wyjaśnienia, że na mocy ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1469; dalej: ustawa nowelizująca) dokonano zmiany zakwestionowanego w pytaniu prawnym art. 386 § 6 k.p.c. przez wyłączenie z jego treści związania „wskazaniami co do dalszego postępowania”, które przed nowelizacją, obok oceny prawnej, miały wiązać sąd, któremu sprawa została przekazana, jak i sąd drugiej instancji, przy ponownym rozpoznaniu sprawy. Powołując się na uzasadnienie projektu ustawy nowelizującej, pytający sąd wskazał, że celem zmiany było odstępianie od związania sądu pierwszej instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy poglądem sądu odwoławczego co do tego, jak należy prowadzić postępowanie, gdyż, w ocenie projektodawców, „nie do przyjęcia jest związanie sędziego wskazaniami co do dalszego postępowania – które w istocie pośrednio determinują późniejsze rozstrzygnięcie” (cytowany przez pytający sąd druk sejmowy nr 3137/VIII kadencja).

1.3. W tym kontekście pytający sąd „podważa wyrażoną w motywach (...) postanowienia [sądu drugiej instancji], ocenę prawną w zakresie wykładni przepisów proceduralnych, a sprowadzając[ą] się w istocie do tego, jakiej formy procedowania będzie teraz oczekiwać [sąd [o]kręgowy od [sądu [r]ejonowego przy ponownym rozpoznawaniu sprawy)” (pytanie prawne, s. 2-3). Pytający sąd podał w wątpliwość, czy „wyrażona w ten sposób ocena prawna nie zawiera w sobie jakiejś zakamuflowanej i dodatkowej informacji, adresowanej do [sądu I instancji, którego postanowienie zostało już przecież jeden raz uchylone, a wskazującej na pożądany przez [sąd II instancji] sposób dalszego prowadzenia postępowania w rudymen tarnej jego strukturze, jaką są czynności dowodowe sądu” (*ibidem*). Zdaniem pytającego sądu, „[sąd [o]kręgowy «omijając» wyznaczone granice normatywne treścią przepisu art. 386 § 6 kpc dokonuje w istocie transformacji pojęcia «oceny prawnej» na treść prawa derogowanego [ustawą nowelizującą], bo wyrażając swoją ocenę w istocie narzuca [sądowi I instancji] określony kierunek, sposób i formę procedowania w zakresie dowodowym (dowody mają być bowiem przeprowadzone na rozprawie)” (pytanie prawne, s. 4). W jego ocenie, nie jest to odosobniony przypadek uchylenia orzeczeń sądów niższej instancji przez „zastosowani[e] takiego sztucznego mechanizmu imputowania do granic dopuszczalnej oceny prawnej czegoś, co w dawnym stanie prawnym stanowiło element «wskazań co do dalszego postępowania»” (*ibidem*), stanowiący „doniosłą egzemplifikacj[ę] próby wiązania sędziego w niezawisłym sprawowaniu swojego urzędu przez odwołanie się do konstrukcji już [nieobowiązujących]” (*ibidem*).

1.4. Pytający sąd stwierdził, że opisany wyżej mechanizm jest skutkiem braku właściwej oraz dostatecznej z punktu widzenia standardów konstytucyjnych i gwarancji procesow-

wych regulacji prawnej, która wprost zakazywałaby sądowi drugiej instancji przy uchyleniu orzeczenia i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania formułowania jakichkolwiek wskazań co do dalszego postępowania. Zdaniem pytającego sądu, z powodu tego braku nowelizacja art. 386 § 6 k.p.c., która jedynie wyeliminowała z treści tego przepisu sformułowanie „i wskazania co do dalszego postępowania”, nie spełnia standardu należytej legislacji, wywodzonego z zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji), gdyż niedostatecznie zrealizowała cel ustawodawcy, którym było wzmocnienie standardu niezawisłości sędziego tak, by nie był związany jakimikolwiek wytycznymi co do tego, jak należy prowadzić postępowanie.

Konsekwencją braku wskazanej przez pytający sąd treści normatywnej w art. 386 § 6 k.p.c. jest umożliwienie sądowi drugiej instancji podejmowania czynności ponad granicami prawa i ich legalizacja. Stanowi to naruszenie wyrażonej w art. 7 Konstytucji zasady legalizmu. „Bezpośrednio skutkiem takiego kierunku stosowania prawa staje się naruszenie niezawisłości urzędu sędziego, jego niezależności oraz niezawisłości i niezależności sądu, bo związanego czymś, czym związany być nie może (art. 45 ust. 1 i art. 178 ust. 1 Konstytucji RP)” (pytanie prawne, s. 4-5). Pytający sąd podkreślił, że „konstytucyjne prawo obywatela do rozpoznania jego sprawy przez sąd «niezawisły» musi być oparte, niejako też wywodzone, ze świadomości obywatela, że sąd będzie rozpoznawał jego sprawę będąc podległym wyłącznie prawu (...). Obywatel ma zatem prawo «ufać», że sąd nie tylko zastosuje się do obowiązującego prawa, ale że nikt, w szczególności żaden inny organ, także sąd odwoławczy (...) nie będzie nakazywał sądowi niższej instancji rezygnacji z prawa doboru dostępnych środków procesowych w poszukiwaniu dowodów” (pytanie prawne, s. 6).

2. W piśmie z 20 października 2023 r. Rzecznik Praw Obywatelskich poinformował, że nie zgłasza udziału w postępowaniu.

3. Do dnia wydania niniejszego postanowienia, prawidłowo powiadomieni o obowiązku przedstawienia stanowisk w sprawie, uczestnicy postępowania – Sejm i Prokurator Generalny – nie zajęli stanowisk w sprawie.

II

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Pytanie prawne jest jedną z form inicjowania procedury konkretnej kontroli norm. Na podstawie art. 193 Konstytucji pytanie prawne do Trybunału Konstytucyjnego może skierować każdy sąd. Powołany przepis Konstytucji oraz art. 52 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393; dalej: u.o.t.p.TK) ustanawiają podstawowe warunki, od spełnienia których Trybunał uzależnia wydanie wyroku zawierającego odpowiedź na pytanie prawne.

1.1. Pytanie prawne musi spełniać trzy przesłanki: podmiotową, przedmiotową oraz funkcjonalną.

Przesłanka podmiotowa wskazuje na sąd jako jedyny podmiot uprawniony do przedstawienia pytania prawnego.

Przedmiotem pytania może być tylko kwestia zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą (przesłanka przedmiotowa).

Wreszcie, sąd może zadać pytanie prawne jedynie wówczas, gdy od odpowiedzi na nie zależy rozstrzygnięcie konkretnej sprawy toczącej się przed tym sądem – przesłanka funkcjo-

nalna (zob. art. 52 ust. 2 pkt 5 u.o.t.p.TK oraz np. postanowienia TK z: 9 lutego 2021 r., sygn. P 15/19, OTK ZU A/2021, poz. 7; 30 marca 2022 r., sygn. P 12/19, OTK ZU A/2022, poz. 21 I powołane tam orzecznictwo i literaturę).

1.2. Pytanie prawne, tak jak każde pismo procesowe inicjujące postępowanie przed Trybunałem, musi spełniać określone wymagania formalne, które zostały sprecyzowane w art. 52 u.o.t.p.TK. Pytanie prawne musi mieć zatem formę postanowienia (art. 52 ust. 1 u.o.t.p.TK) zawierającego: wskazanie sądu, przed którym toczy się postępowanie w sprawie, oraz oznaczenie sprawy; wskazanie organu, który wydał kwestionowany akt normatywny; określenie kwestionowanego aktu normatywnego lub jego części; sformułowanie zarzutu niezgodności z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą kwestionowanego aktu normatywnego oraz jego uzasadnienie, z powołaniem argumentów lub dowodów na jego poparcie oraz wyjaśnienie, w jakim zakresie odpowiedź na pytanie może mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, w związku z którą pytanie zostało przedstawione (art. 52 ust. 2 u.o.t.p.TK). Do pytania prawnego dołącza się akta sprawy, w związku z którą zostało zadane (art. 52 ust. 3 u.o.t.p.TK).

1.3. Powołane wyżej przepisy konstytucyjne i ustawowe nakładają na sąd występujący z pytaniem prawnym określone wymagania formalne, warunkujące skuteczne zainicjowanie postępowania w tym trybie. Trybunał nie może w tym zakresie zastępować sądu. Nie ma on też upoważnienia do zwolnienia profesjonalnego organu, jakim jest sąd, z wypełnienia ustawowych wymogów związanych ze skierowaniem pytania prawnego (zob. postanowienie TK z 11 lipca 2019 r., sygn. P 18/17, OTK ZU A/2019, poz. 50). Innymi słowy, to na pytającym sądzie ciąży bezwzględny obowiązek wskazania kwestionowanego przepisu, sformułowania zarzutu niezgodności z aktem prawnym wyższego rzędu, uzasadnienia tego zarzutu, z powołaniem stosownych argumentów i dowodów, a także wyjaśnienia, w jakim zakresie odpowiedź na zadane pytanie może mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, w związku z którą zostało przedstawione.

Niespełnienie którejkolwiek z przesłanek kontroli w trybie pytania prawnego stanowi przeszkodę formalną w prowadzeniu merytorycznego badania zgodności zaskarżonych norm z powołanymi wzorcami kontroli. Powstaje wtedy konieczność umorzenia postępowania z uwagi na niedopuszczalność wydania wyroku (zob. np. postanowienia TK z: 3 marca 2009 r., sygn. P 63/08, OTK ZU nr 3/A/2009, poz. 31; 30 czerwca 2009 r., sygn. P 34/07, OTK ZU nr 6/A/2009, poz. 101 i powołane tam orzecznictwo).

Analizę pytania prawnego Trybunał rozpoczął od zbadania, czy spełniło ono konstytucyjne i ustawowe wymogi.

2. Wątpliwości Trybunału nie budziło spełnienie przesłanki podmiotowej – pytanie prawne pochodzi od sądu w rozumieniu art. 175 Konstytucji.

3. Przedmiotem pytania prawnego pytający sąd uczynił art. 386 § 6 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2021 r. poz. 1805, ze zm.; obecnie: Dz. U. z 2024 r. poz. 1568, ze zm.; dalej: k.p.c.). Przepis ten stanowi: „Ocena prawna wyrażona w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji wiąże zarówno sąd, któremu sprawa została przekazana, jak i sąd drugiej instancji, przy ponownym rozpoznaniu sprawy. Nie dotyczy to jednak przypadku, gdy nastąpiła zmiana stanu prawnego lub faktycznego, albo po wydaniu wyroku sądu drugiej instancji Sąd Najwyższy w uchwale rozstrzygającej zagadnienie prawne wyraził odmienną ocenę prawną”. Nie został on zakwestionowany wprost, lecz w zakresie, w jakim „wyłącznie przewiduje to, że wyrażona w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji ocena prawna wiąże sąd, któremu sprawa została przekazana, jak i sąd dru-

giej instancji, przy ponownym rozpoznaniu sprawy, przy jednoczesnym braku wprost wyrażonego w tej ustawie zakazu formułowania przez sąd drugiej instancji jakichkolwiek wskazań co do sposobu i formy procedowania po uchyleniu orzeczenia, w tym zakresie dowodowym”.

Zdaniem pytającego sądu, wskazany w *petitum* pytania prawnego brak określonej treści w zakwestionowanym przepisie narusza art. 7 Konstytucji „przez to, że umożliwia sądowi drugiej instancji podejmowanie czynności ponad granicami prawa, a przez to takowe legalizuje”, art. 45 ust. 1 i art. 178 ust. 1 Konstytucji „przez to, że naraża prawo każdego obywatela do rozpatrzenia jego sprawy przez sąd w istocie zależny i zawisły, w którego składzie zasiada sędzia pozbawiony poczucia niezawisłości swojego urzędu” oraz art. 2 Konstytucji „przez to, że nie wypełnia standardu tzw. przyzwoitej (dobrej) legislacji” (*petitum* pytania prawnego).

3.1. Ustalenie przedmiotu kontroli w niniejszej sprawie wymagało odwołania się przez Trybunał do poprzedniego brzmienia zakwestionowanego przepisu i porównania go z brzmieniem aktualnym, wprowadzonym ustawą z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1469; dalej: ustawa nowelizująca), obowiązującym od 7 listopada 2019 r. Zgodnie z poprzednią formułą art. 386 § 6 k.p.c., związanie sądu, któremu sprawa została przekazana, jak i sądu drugiej instancji, przy ponownym rozpoznaniu sprawy obejmowało zarówno ocenę prawną wyrażoną w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji, jak i wskazania co do dalszego postępowania. Nie dotyczyło to przypadku, gdy nastąpiła zmiana stanu prawnego. Ustawa nowelizująca zmieniła powyższą formułę w ten sposób, że związanie sądów pierwszej i drugiej instancji przy ponownym rozpoznawaniu sprawy ograniczyła tylko do oceny prawnej wyrażonej w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji. Zaniechano więc związania wskazówkami co do dalszego postępowania. Jednocześnie jednak rozszerzono odstępstwo od związania oceną prawną, gdyż wprowadzono zastrzeżenie, że nie dotyczy to przypadku, gdy nastąpiła zmiana stanu prawnego lub faktycznego, albo po wydaniu wyroku sądu drugiej instancji Sąd Najwyższy w uchwale rozstrzygającej zagadnienie prawne wyraził odmienną ocenę prawną. Powyższa zmiana ściśle związana była z nowelizacją art. 386 § 5 k.p.c. i radykalną zmianą dotychczasowego stanu prawnego w zakresie składu sądu pierwszej instancji w wypadku wydania przez sąd odwoławczy wyroku kasatoryjnego z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania. Zgodnie bowiem z art. 386 § 5 k.p.c. w brzmieniu ustalonym ustawą nowelizującą, w przypadku uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sąd rozpoznaje ją w tym samym składzie, chyba że nie jest to możliwe lub powodowałoby nadmierną zwłokę w postępowaniu, a nie – jak dotychczas – w innym składzie. W tym kontekście, proponując nowelizację art. 386 § 6 k.p.c., projektodawcy zmian wskazali, że skoro zasadą ma być ponowne rozpoznanie sprawy przez ten sam skład sędziowski, to związanie go wskazówkami co do prowadzenia dalszego postępowania w określony sposób stanowiłoby rażące naruszenie niezawisłości sędziowskiej. „Tak więc sąd I instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy nie powinien być związany poglądem sądu odwoławczego (jak zresztą niczym innym) co do tego, jak należy prowadzić postępowanie, natomiast oceną prawną sądu odwoławczego powinien być związany, o ile nie nastąpiła zmiana stanu prawnego lub faktycznego albo po wydaniu wyroku sądu drugiej instancji Sąd Najwyższy w uchwale wyraził odmienną ocenę prawną” (zob. druk sejmowy nr 3137/VIII kadencja). Ten motyw został zaakcentowany również przez pytający sąd w uzasadnieniu pytania prawnego.

Część przedstawicieli doktryny procesu cywilnego opisaną wyżej zmianę oceniła krytycznie. Komentatorzy wskazali przede wszystkim na niekonsekwencję ustawodawcy, który „[z] jednej strony (...), dążąc do zwiększenia sprawności i efektywności postępowania rozpoznawczego, nie respektując przy tym w należyтым stopniu gwarancji konstytucyjnych i konwencyjnych odnoszących się do bezstronności, rzetelności i niezawisłości sędziowskiej, zmienia w zasadniczy sposób dotychczasowe rozwiązanie dotyczące składu sędziowskiego

rozpoznającego ponownie sprawę wobec uchylenia zaskarżonego wyroku i wprowadza jako zasadę stałość tego składu, z drugiej strony zaś bagatelizuje pragmatyczną i tradycyjną oraz akceptowaną na ogół regułę związania sądu w toku ponownego rozpoznawania sprawy wskazówkami instancyjnymi co do sposobu dalszego postępowania” (T. Wiśniewski, komentarz do art. 386, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom. II. Artykuły 367-505*³⁹, red. T. Wiśniewski, Warszawa 2021; zob. także M. Manowska, komentarz do art. 386, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany. Tom I. Art. 1-477*¹⁶, red. M. Manowska, Lex/el. 2022). A. Łazarska i K. Górski wskazali, że „w dotychczasowym stanie prawnym ocena i wskazania co do dalszego toku postępowania stanowiły spójne i wzajemnie dopełniające się (tworzące logiczną i prawną całość) elementy uzasadnienia orzeczenia sądu odwoławczego, określające istotne następstwa prawnoprocesowe uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania” (komentarz do art. 386, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Tom I. Komentarz. Art. 1-458*¹⁶, red. T. Szanciło (red.), Warszawa 2023). Powołani autorzy postulują zatem, aby zmieniony art. 386 § 6 k.p.c. rozumieć w ten sposób, że także w obecnym stanie prawnym (mimo formalnego ograniczenia związania sądów ponownie rozpoznających sprawę wyłącznie do oceny prawnej) sąd odwoławczy posiada kompetencje, aby formułując ocenę prawną, przedstawić jako jej element wnioski co do niezbędnych dla dalszego postępowania czynności zmierzających do usunięcia stwierdzonych uchybień. Takie wnioski, odpowiadające dotychczasowemu pojęciu wskazań co do dalszego toku postępowania, należy bowiem (jak wskazano wyżej) traktować jako istotny element (dopełnienie) oceny prawnej. T. Wiśniewski wskazuje zaś, że choć *de lege lata* nie obowiązuje związanie wskazaniami co do dalszego postępowania, to w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji takie wskazania – aczkolwiek niewiążące – mogłyby się znaleźć.

Zarówno przedstawiciele doktryny procesu cywilnego, jak i Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie, także przed zmianą stanu prawnego, gdy związanie sądu ponownie rozpoznającego sprawę dotyczyło również wskazań co do dalszego postępowania, podkreślali, że związanie, o którym mowa w art. 386 § 6 k.p.c., „jakkolwiek w odczuciu powszechnym może rzutować na niezawisłość sędziego, w istocie jest jedną z instytucji zapewniających prawidłowy tok postępowania” (M. Kłos, komentarz do art. 386, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Tom II. Komentarz. Art. 205¹-424¹²*, red. A. Marciniak, Warszawa 2019). Wskazania co do dalszego postępowania miały wytyczać kierunek działalności sądu (np. obowiązek przeprowadzenia dowodów, przyjęcie lub pominięcie prekluzji, rozważenie pewnych aspektów sprawy), lecz nie mogły z góry przesądzać rozstrzygnięcia problemów związanych z treścią powtórnego orzeczenia sądu pierwszej instancji. Nie ograniczały zatem sądu pierwszej instancji w ocenie dowodów lub możliwości uzupełnienia postępowania dowodowego zgodnie z ogólnymi kierunkami wskazanymi przez sąd odwoławczy; innymi słowy – wskazania te nie mogły narzucać ani sposobu oceny dowodów, ani – tym bardziej – sposobu rozstrzygnięcia (zob. wyroki SN z: 31 stycznia 2018 r., sygn. akt I CSK 195/17, Lex nr 2483682 oraz 16 lipca 2009 r., sygn. akt II UK 385/08, Lex nr 533101, a także postanowienie SN z 5 czerwca 2007 r., sygn. akt I CSK 155/07, Lex nr 442645). Konkludując, związanie w zakresie wskazań co do dalszego postępowania nie niweczyło zasady, że sędziowie orzekają na mocy własnego przekonania, opartego na swobodnej ocenie dowodów i sąd drugiej instancji nie mógł w sposób stanowczy wiązać sądu pierwszej instancji swoimi ustaleniami faktycznymi, jeżeli je poczynił. W wyniku związania sąd pierwszej instancji miał jedynie obowiązek wykonać wszystkie zawarte w pisemnych motywach wskazówki co do uzupełnienia postępowania dowodowego oraz zweryfikowania podanych w wątpliwość ustaleń faktycznych lub ponownego rozważenia tych okoliczności, które, według oceny sądu drugiej instancji, rzutowały na końcowe rozstrzygnięcie sprawy (por. T. Wiśniewski, *Przebieg procesu cywilnego*, Warszawa 2013, s. 381 i n.).

Problem zgodności z Konstytucją omawianej regulacji był kilkakrotnie przedmiotem wypowiedzi Trybunału. W wyroku z 8 listopada 2016 r., sygn. P 126/15 (OTK ZU A/2016, poz. 89), Trybunał, odpowiadając na pytanie prawne zadane, tak jak w niniejszej sprawie, przez Sąd Rejonowy w Koninie, orzekł o zgodności art. 386 § 6 k.p.c. w zakresie, w jakim ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania wyrażone w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji wiążą sąd, któremu sprawa została przekazana, z art. 45 ust. 1 i art. 178 ust. 1 Konstytucji. W uzasadnieniu powołanego wyroku Trybunał, szeroko odwołując się do orzecznictwa Sądu Najwyższego, poglądów przedstawicieli doktryny procesu cywilnego oraz orzecznictwa własnego, stwierdził m.in., że „*[r]atio legis* nadzoru instancyjnego polega na bezpośrednim zagwarantowaniu stronom praw, które statuowane są w art. 45 ust. 1 i art. 78 Konstytucji. Związanie sądu pierwszej instancji oceną prawną i wskazaniami dokonanymi przez sąd drugiej instancji w istocie powoduje, inaczej niż twierdzi pytający sąd, że, wyrażone w art. 45 ust. 1 Konstytucji (...) prawo do sądu jest realizowane w sposób efektywniejszy, niż miałoby miejsce w braku takiego unormowania. W tym ostatnim wypadku postępowanie przed sądem pierwszej instancji częściej mogłoby zostać zakończone orzeczeniem, które z dużym prawdopodobieństwem nie utrzymałoby się w trakcie instancyjnej kontroli sprawowanej przez sąd drugiej instancji. Jeśli sąd pierwszej instancji nie byłby związany żadnymi wytycznymi sądu odwoławczego co do sposobu ponownego rozpoznania sprawy w pierwszej instancji, realizacja prawa do sądu byłaby w praktyce iluzoryczna. Poza tym, w takiej sytuacji postępowanie niepotrzebnie trwałoby dłużej niż z uwzględnieniem zaskarżonych przepisów, ponieważ kolejny wyrok sądu pierwszej instancji, inny niż oddający ocenę prawną sądu drugiej instancji, zostałby uchylony. Wówczas sprawa nie byłaby wciąż merytorycznie rozpoznana, co naruszałoby ekonomię procesową”. Podkreślił również, że wyrażona w art. 178 ust. 1 Konstytucji zasada niezawisłości sędziowskiej dopuszcza zarówno nadzór judykacyjny, jak i instancyjny. W wyroku tym Trybunał rozstrzygnął zatem część zarzutów sformułowanych także w niniejszym pytaniu prawnym.

Trybunał ponadto kilkakrotnie umorzył postępowania zainicjowane pytaniami prawnymi różnych sądów, kwestionujących związanie sądu, któremu sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania, oceną prawną i wskazaniami co do dalszego postępowania wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji, przede wszystkim ze względu na niespełnienie przez te pytania przesłanki funkcjonalnej (zob. np. postanowienia TK z: 16 marca 2011 r., sygn. P 36/09, OTK ZU nr 2/A/2011, poz. 16; 16 października 2012 r., sygn. P 14/12, OTK ZU nr 9/A/2012, poz. 115; 26 marca 2014 r., sygn. P 7/13, OTK ZU nr 3/A/2014, poz. 36; 17 lipca 2018 r., sygn. P 3/16, OTK ZU A/2018, poz. 47; 30 listopada 2021 r., sygn. P 12/20, OTK ZU A/2021, poz. 67). Trybunał wskazywał m.in., że uregulowanie zawarte w art. 386 § 6 k.p.c. należy traktować jako zasygnalizowanie sądowi pierwszej instancji uchybień i nieprawidłowości w ustaleniach, by ponownie wydanemu orzeczeniu nie można było postawić tych samych i jednocześnie słusznych zarzutów wskazanych w apelacji. Wobec konstytucyjnej zasady dwuinstancyjności wydawanie przez sądy wyroków na skutek przekazania sprawy do ponownego rozpatrzenia nie może bowiem polegać na dowolności i niczym nieograniczonej swobodzie. Nie narzuca to jednak sądowi pierwszej instancji treści wyroku, a zatem obowiązek zastosowania się do wskazań sądu drugiej instancji nie ma bezpośredniego wpływu na rozstrzygnięcie sprawy.

3.2. Uwzględniając powyższe ustalenia podczas rekonstrukcji przedmiotu kontroli, Trybunał stwierdził, co następuje:

3.2.1. Nie ulega wątpliwości, że przedmiotem pytania prawnego pytający sąd uczynił nie normę wyrażoną w art. 386 § 6 k.p.c., lecz treść normatywną, której w tym przepisie nie ma, a która, zdaniem pytającego sądu, powinna się tam znajdować. Podkreślić przy tym należy, że w uzasadnieniu pytania prawnego kwestia wskazania jako przedmiotu kontroli braku

określonej regulacji nie została w żaden sposób rozwinięta, a przecież ma ona kluczowe znaczenie w kontekście kompetencji Trybunału Konstytucyjnego. Co do zasady bowiem Trybunał bada jedynie to, co zostało unormowane przez ustawodawcę, a skutkiem stwierdzenia niezgodności określonej regulacji z Konstytucją (lub innym wzorcem kontroli) jest jej usunięcie z systemu prawnego. Badanie natomiast tego, co nie zostało uregulowane, a więc orzekanie o pewnych przepisach „w zakresie, w jakim «coś» pomijają”, czy też „w zakresie, w jakim «czegoś» nie przewidują”, obwarowane jest restrykcyjnymi warunkami. Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie wskazywał bowiem, że – co do zasady – brak określonej regulacji oznacza zaniechanie ustawodawcze, a więc stan, w którym „bezczytność legislacyjna” prawodawcy mieści się w zakresie jego swobody regulacyjnej i nie może zostać skutecznie zakwestionowana przed Trybunałem Konstytucyjnym (por. postanowienie pełnego składu TK z 28 kwietnia 2022 r., sygn. K 20/15, OTK ZU A/2022, poz. 51).

Orzekanie przez Trybunał o braku określonej regulacji dopuszczalne jest – jak również wielokrotnie wskazywał Trybunał Konstytucyjny – tylko wówczas, gdy ów brak można zakwalifikować jako pominięcie ustawodawcze, a więc stan, w którym ustawodawca miał prawny obowiązek działania, czyli przyjęcia odpowiednich przepisów i z tego obowiązku się nie wywiązał. W świetle analizy relacji między pominięciem i zaniechaniem ustawodawczym dokonanej przez Trybunał Konstytucyjny (zob. np. postanowienia z: 2 grudnia 2014 r., sygn. SK 7/14, OTK ZU nr 11/A/2014, poz. 123; 7 listopada 2023 r., sygn. SK 41/22, OTK ZU A/2023, poz. 85; 29 listopada 2023 r., sygn. SK 29/21, OTK ZU A/2024, poz. 3; 14 grudnia 2023 r., sygn. SK 46/22, OTK ZU A/2024, poz. 9) można przyjąć, że pominięcie ustawodawcze ma miejsce wówczas, gdy:

1) występuje jakościowa tożsamość (a przynajmniej daleko idące podobieństwo) materii pominiętej w zaskarżonym przepisie i materii w nim uwzględnionej;

2) na poziomie Konstytucji istnieje „norma o treści odpowiadającej normie pominiętej w ustawie kontrolowanej” (postanowienie z 1 marca 2010 r., sygn. SK 29/08, OTK ZU nr 3/A/2010, poz. 29), czyli w danym obszarze obowiązuje konstytucyjny nakaz uregulowania w określony sposób kwestii pominiętych (w sposób wskazany przez wnioskodawcę);

3) decyzja ustawodawcy co do pominięcia w zaskarżonym przepisie materii wskazanej przez wnioskodawcę ma charakter przypadkowy (jest wynikiem bezrefleksyjności ustawodawcy; okoliczność ta nie może jednak samoistnie przesądzać o dopuszczalności wydania wyroku).

W praktyce określenie granicy między zaniechaniem a pominięciem może budzić wątpliwości. Jednym z pomocnych kryteriów jest ustalenie *ratio legis* kwestionowanego przepisu, które może wskazywać, czy zarzucany brak danej regulacji nie stanowi zamierzonego działania ustawodawcy, chcącego pozostawić określone zagadnienie poza regulacją prawną (zob. postanowienie TK z 22 marca 2022 r., sygn. SK 31/18, OTK ZU A/2022, poz. 20 i powołane tam orzecznictwo). Jednocześnie Trybunał zwrócił uwagę, że ze względu na wyjątkowy charakter jego kompetencji w zakresie badania pominięć prawodawczych, ewentualne wątpliwości co do zakwalifikowania konkretnych sytuacji należy zawsze rozstrzygać na rzecz zaniechań ustawodawczych. Inicjator postępowania przed Trybunałem kwestionujący pominięcie prawodawcze musi zatem wykazać się wyjątkową starannością i zaangażowaniem, gdyż „postawione zarzuty muszą być precyzyjne i nie mogą polegać na wskazaniu, że przepis nie zawiera konkretnej regulacji, której istnienie zadowalałoby wnioskodawcę” (wyrok z 19 listopada 2001 r., sygn. K 3/00, OTK ZU nr 8/2001, poz. 251).

3.2.2. W niniejszej sprawie, nawet jeśli hipotetycznie przyjąć, że pytający sąd, po wyroku Trybunału stwierdzającym niezgodność z Konstytucją zakwestionowanego braku określonej treści normatywnej w art. 386 § 6 k.p.c., mógłby rozstrzygnąć zawisłą przed nim sprawę przez niezastosowanie się do sformułowanych przez sąd drugiej instancji wskazań co do dalszego postępowania, to, w ocenie Trybunału, merytoryczne rozpoznanie analizowanego

pytania prawnego było niedopuszczalne z uwagi na uczynienie jego przedmiotem zaniechania prawodawczego, niepodlegającego kognicji Trybunału.

W pierwszej kolejności Trybunał ponownie zauważył, że pytający sąd nie poświęcił ani jednego zdania w uzasadnieniu pytania prawnego kwestii, z jakiego rodzaju brakiem mamy do czynienia w sprawie. Nie wywiązał się tym samym z obowiązku uzasadnienia sformułowanego zarzutu, wynikającego z art. 52 ust. 1 pkt 4 u.o.t.p.TK.

Następnie Trybunał stwierdził, że nie ulega żadnym wątpliwościom, iż intencją ustawodawcy nowelizującego art. 386 § 6 k.p.c. było wyeliminowanie dotychczasowego związania sądu ponownie rozpoznającego sprawę „wskazaniami co do dalszego postępowania” sformułowanymi w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji i pozostawienie jedynie związania oceną prawną (zob. uwagi w punkcie 3, II cz. uzasadnienia). Wyrazem powyższego stało się usunięcie z treści art. 386 § 6 k.p.c. sformułowania „wskazania co do dalszego postępowania”. Gdyby ustawodawca widział potrzebę uzupełnienia art. 386 § 6 k.p.c. o wyrażony wprost postulowany przez pytający sąd zakaz formułowania przez sąd drugiej instancji jakichkolwiek wskazań co do sposobu i formy procedowania po uchyleniu orzeczenia, w tym w zakresie dowodowym, to, zakładając racjonalność jego działania, umieściłby takową treść w nowelizowanym art. 386 § 6 k.p.c. Zdaniem Trybunału, zakaz o takiej treści adresowany do sądu drugiej instancji budziłby jednak poważne wątpliwości z perspektywy wyrażonej w art. 178 ust. 1 Konstytucji zasady niezawisłości sędziowskiej. W obecnym stanie prawnym z literalnej wykładni kwestionowanego przepisu, wspartej *ratio legis* jego nowelizacji, wynika zatem, że sąd ponownie rozpoznający sprawę jest związany jedynie oceną prawną wyrażoną przez sąd drugiej instancji w uzasadnieniu wyroku przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania. *A contrario* zaś, jeśli sąd drugiej instancji sformułuje w uzasadnieniu wyroku „wskazania co do dalszego postępowania”, to nie wiążą one sądu ponownie rozpoznającego sprawę.

Konkludując, ustawodawca nie miał prawnego obowiązku ustanowienia w kwestionowanym przepisie postulowanego przez pytający sąd zakazu. W szczególności konieczność jego wprowadzenia nie wynikała z Konstytucji. Nowelizacja art. 386 § 6 k.p.c. jednoznacznie wyraziła intencje ustawodawcy. Zarzucany w pytaniu prawnym brak treści normatywnej Trybunał zakwalifikował jako niepodlegające jego kognicji zaniechanie ustawodawcze, w związku z czym stwierdził, że pytanie prawne nie spełniło przesłanki przedmiotowej. Pociągało to za sobą konieczność umorzenia postępowania na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p.TK ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

4. Niespełnienie przez pytanie prawne przesłanki przedmiotowej jest wystarczającą przesłanką umorzenia postępowania i czyni zbędną kontrolę, czy pytanie prawne spełniło pozostałe warunki formalne, w tym przesłankę funkcjonalną. W niniejszej sprawie jednak Trybunał uznał za celowe odniesienie się również do tej kwestii.

4.1. Przede wszystkim Trybunał stwierdził, że pytający sąd nie wyjaśnił, w jakim zakresie odpowiedź na pytanie może mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, w związku z którą zostało ono przedstawione. Uzasadnienie występowania przesłanki funkcjonalnej zostało poprzedzone teoretycznym wyjaśnieniem, z powołaniem się na odnośne orzecznictwo Trybunału, na czym ta przesłanka polega, po czym pytający sąd ograniczył się do stwierdzenia, że „w razie konieczności uwzględnienia i wprowadzenia w życie kierowanych przez [sąd] II instancji (...) wskazań co do sposobu i formy procedowania po uchyleniu orzeczenia (...) działania te wpłyną nie tylko, jak mogłoby się wydawać, na formę przeprowadzenia przez tut. [sąd] dowodów w sprawie, lecz jednocześnie nie pozostaną obojętne na poczynione na ich podstawie ustalenia faktyczne, a przede wszystkim wpłyną na ostateczne rozstrzygnięcie w sprawie” (pytanie prawne, s. 8). Następnie pytający sąd krytycznie odniósł się do uzasad-

nienia postanowienia sądu okręgowego, na podstawie którego uchylony został wyrok pytającego sądu i sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania oraz wyjaśnił, odwołując się do stanu faktycznego sprawy, w związku z którą zadał pytanie, dlaczego przeprowadził postępowanie dowodowe odmiennie, niż wskazał to w swoich wytycznych sąd okręgowy. Trybunał przypomniał zatem, że obowiązek uzasadnienia, w jakim zakresie odpowiedź na pytanie może mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, w związku z którą pytanie zostało przedstawione, nie zostaje zrealizowany przez powtórzenie ogólnej reguły ustawowej, lecz wymaga wykazania, że *in casu* spełniony jest konstytucyjny (i ustawowy) warunek dopuszczalności pytania prawnego. Na pytającym sądzie ciąży obowiązek stosownego do charakteru sprawy odrębnego wskazania, w jaki sposób jego rozstrzygnięcie zmieniłoby się wskutek stwierdzenia przez Trybunał niezgodności z Konstytucją przepisu będącego przedmiotem pytania prawnego (zob. postanowienie TK o sygn. P 12/19 i powołane tam orzecznictwo).

4.2. W niniejszej sprawie przesłanka funkcjonalna nie tylko nie została należycie wykazana, lecz w ogóle nie zachodzi, ponieważ pytający sąd w momencie formułowania pytania prawnego wiedział, jak ma rozstrzygnąć przekazaną mu do ponownego rozpoznania sprawę. W uzasadnieniu pytania prawnego stwierdził bowiem, że „skoro – co wprost wynika z art. 386 § 6 kpc w jego aktualnym brzmieniu – sądu (i sędziego) nie wiążą już «wskazania co do dalszego postępowania» (...) to takie [niewiążące] wskazanie sędziego może w zupełności zlekceważyć, pominąć i procedować w sposób samodzielny, przy wyborze (często dyskrecyjnym) mechanizmów orzekania co do przeprowadzeni[a] dowodów, np. także na piśmie” (pytanie prawne, s. 3). Znaczy to, że pytający sąd nie miał wątpliwości co do zgodności z Konstytucją kwestionowanej regulacji (*in casu*: braku określonej treści normatywnej w art. 386 § 6 k.p.c.), a do rozstrzygnięcia zawisłej przed nim sprawy nie była mu potrzebna odpowiedź Trybunału, zwłaszcza że kwestionowane w pytaniu prawnym zagadnienie naruszenia zasady niezawisłości sędziowskiej przez związanie sądu ponownie rozpoznającego sprawę oceną prawną i wskazaniem co do dalszego postępowania zawartymi w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji, było już przedmiotem wypowiedzi Trybunału w wyroku o sygn. P 126/15, w którym Trybunał, odpowiadając na pytanie prawne Sądu Rejonowego w Koninie, uznał art. 386 § 6 k.p.c. w brzmieniu sprzed nowelizacji za zgodny z art. 45 ust. 1 i art. 178 ust. 1 Konstytucji (zob. pkt 3.1, II cz. uzasadnienia). Lektura uzasadnienia pytania prawnego skłoniła Trybunał do konkluzji, że rzeczywistą intencją pytającego sądu była polemika z postanowieniem sądu okręgowego, którym zostało uchylone postanowienie pytającego sądu i oczekiwanie, że Trybunał przyzna pytającemu sądowi rację odnośnie do przyjętego przezeń sposobu prowadzenia postępowania dowodowego w pierwszej instancji. Trybunał przypomniał w związku z tym, że dokonywanie analizy tego rodzaju twierdzeń wykracza poza kompetencje Trybunału, który nie jest organem kontroli orzeczeń wydawanych przez organy wymiaru sprawiedliwości, a rozpatrując pytania prawne, nie pełni funkcji kolejnej instancji odwoławczej ani nie bada zgodności z prawem i słuszności rozstrzygnięć podjętych przez orzekające sądy (zob. postanowienie TK z 16 marca 2011 r., sygn. P 36/09, OTK ZU nr 2/A/2011, poz. 16 oraz wyrok o sygn. P 126/15). W ten sposób zainicjowane przez Sąd Rejonowy w Koninie postępowanie przed Trybunałem miało zatem stanowić jedynie środek do osiągnięcia założonego przez pytający sąd celu, co pozostaje w rażącej sprzeczności z istotą instytucji pytania prawnego określonej w art. 193 Konstytucji. Ta ostatnia wszak opiera się na obiektywnie istniejącej potrzebie stwierdzenia, czy przepis, który podlega zastosowaniu w toczącej się przed sądem sprawie, jest zgodny ze wskazanym wzorcem kontroli, zatem nie może być instrumentalnie stosowana przez sąd (zob. także postanowienia TK z 12 października 2022 r.: sygn. P 4/22, OTK ZU A/2022, poz. 58 oraz sygn. P 5/22, OTK ZU A/2022, poz. 61).